



Żak

® jesteśmy nie do podrobienia

nr 1 (19)

październik 2001r.
rok III
nakład 4000 egz.

WITTIGOWO W GRUZACH

I've just called to say...
Shit! Not working...

Nasza służba zdrowia



® jesteśmy nie do podrobienia



Krzysz Kucza
Redaktor naczelny
e-mail: kkrzys@go2.pl
tel: 609 466 277



Marcin Macutkiewicz
Skład i łamanie
e-mail: macut@poczta.onet.pl



Jarek Jamka
e-mail: jarek.jamka@poczta.fm



Tomek Stec
e-mail: misencjusz@interia.pl



Anna Maciąg
e-mail: amaciag@go2.pl



Krzysiek Braja
e-mail: brajan@promail.pl



Grzegorz Kucza
Webmaster
e-mail: email2me@2com.pl



Kasia Wanik
Sekretarz redakcji
e-mail: xsiostra@go2.pl



Mariusz Szwagrzyk
e-mail: mariecik@wp.pl



Kasia Durczuk
e-mail: katarzyna.durczuk@wp.pl



Ula Uciechowska
e-mail: alliki@interia.pl



Od redakcji

Witamy Was drodzy czytelnicy po przerwie wakacyjnej. Mamy nadzieję, że wszyscy jesteście wypoczęci i gotowi na następne dziewięć miesięcy nauki. Żak będzie Wam w tym czasie towarzyszył. Szczególnie serdecznie witamy studentów pierwszego roku dla których będzie to pierwsze spotkanie z gazetą Żak. Starzy czytelnicy na zauważyli że zmieniła się szata graficzna naszego pisma. Zmienia się także zawartość. Korzystając z Waszych rad i sugestii od przyszłego podzielimy Żaka na działy. Część z nich będzie ukazywać się w każdym numerze a część od czasu do czasu. Pozwoli to na szybsze i sprawniejsze przeglądanie zawartości gazety.

To już trzeci rok istnienia Żaka. W tym czasie wiele osób współpracowało z nami. Mam nadzieję, że w tym roku dołączą do nas kolejne osoby. Wszystkich chętnych do tworzenia gazety zapraszam do skontaktowania się z nami w dowolny sposób, czy to e-mailem czy telefonicznie lub osobiście np. w czasie dyżuru redakcyjnego. Szczególnie gorąco zachęcam do pisania e-maili z uwagami i propozycjami. Są one dla nas cennym źródłem informacji o Was i waszych oczekiwaniach w stosunku do gazety studenckiej. Dzięki Waszym trafnym uwagom możemy wydawać coraz lepszą gazetę, w której możecie przeczytać o ważnych dla studentów sprawach. W tym numerze szczególnie polecam lekturę artykułu: Wittigowo w gruzach, Nasza służba zdrowia oraz Był sobie lektor czyli długo oczekiwanych wyników głosowań na wykładowców języka niemieckiego i angielskiego.

Redakcja przeprasza wszystkich czytelników, a zwłaszcza tych, zainteresowanych wynikami rankingu za opóźnienie w ukazaniu się tego numeru. Przyczyniły się do tego kłopoty ze sprzętem komputerowym, ale tak to jest kiedy z tak zwanego komputera osobistego (PC) korzysta ponad 12 osób. Nasz chory komputer zaraz po wydaniu tego numeru będzie musiał odwiedzić serwis. Niemniej dolożymy starań by od tej pory Żak był dostępny w pierwszym tygodniu każdego miesiąca.

Oddając do Waszych rąk pierwszy numer Żaka w tym roku akademickim mamy nadzieję, że nowa forma i szata graficzna spodoba się. Czekamy na listy, zachęcamy do odwiedzania naszej strony www, która z czasem będzie rozbudowywana i uzupełniana o stare numery.

Wszystkim życzymy pomyślności w nauce i wspaniałego życia studenckiego.

Redakcja

ADRES REDAKCJI:

50-370 WROCŁAW
WYBRZEŻE WYSPIAŃSKIEGO 27
BUDYNEK D6 POK. 21
TEL. 320 20 69
E-MAIL: ZAK_PWR@PWR.WROC.PL
WWW.ZAK.PWR.WROC.PL



Redakcja czynna w dni powszednie

Dyżur redakcyjny: w każdy wtorek od 14⁰⁰ do 15⁰⁰.

Ogłoszenia: siedziba redakcji, w dni robocze.

Wydawca: Studencka Agencja Prasowa „Żak”.

Drukarnia: PWR.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Zastrzega sobie prawo do skrótów w tekstach niezamówionych.

Jeść czy nie jeść?

Oto odwieczne pytanie ludzkości, na które studenci odpowiadają zawsze „TAK”. Ale: co?, gdzie? i za ile?. Specjalnie dla Was podpytaliśmy, podglądaliśmy, a wyniki macie poniżej.



Są 3 możliwości :

Stołówka Akademicka

...to ten miły budynek B-1. Na typowo męskiej uczelni, typowo męskie dania, czyli mięsko!!! Obiad kosztuje 9 zł., ale przy zakupie powyżej 10 posiłków cena spada do 4,50 zł. Karnety na kolejny miesiąc wykupuje się od 28 dnia bm. do 5 kolejnego. Na stołówce możemy wybierać spośród czterech dań. Podsumowując: blisko, tanio i smacznie - polecamy.

Samowolka - czyli bierzemy książkę kucharską do ręki i do dzieła! Tym sposobem jemy to, na co właśnie

Bary mleczne

...czyli ryzyk - fizyk. Codziennie możesz zjeść co innego, w innym miejscu. Ceny naprawdę niskie, a wybór całkiem niezły. Można zjeść śniadania, obiady i kolacje. Wewnątrz bywa czysto i pachnie jedzonkiem. Niestety w niektórych, towarzystwo może jednak zrazić. Chodzi nam tu o bezdomnych, którzy żywią się właśnie w takich miejscach jak np. „Duet”. Naszym zdaniem najlepszą jadłodajnią jest „Jacek i Agatka”. Bar oferuje duży wybór dań, miłą atmosferę i niestety długą kolejkę. Warto zauważyć że czystość i sposób podawania posiłków w tym barze jest

- pierogi ruskie – 2,51 zł.
- pierogi z mięsem – 1,24 zł.
- kotlet mielony – 1,45 zł.
- klopsy – 2,10 zł.
- wieprzowina z jajem – 5,11 zł.
- filet z kurczaka – 2,81 zł.
- fasolka po bretońsku – 3,70 zł.
- bigos – 3zł.
- sosy – 0,51 – 1zł.
- surówki – 0,21 – 1zł.
- Napoje:
- kawa, herbata – 1,50 zł.
- cappuccino – 0,44 gr.
- kefir – 0,72 gr.
- kompot – 0,57 gr.

Przedstawiliśmy trzy sposoby na życie w warunkach akademickich. Do Was drodzy studenci należy wybór. Przedtem należy spróbować każdej możliwości. Na pewno będą to bardzo pouczające lekcje. Może się jednak okazać, że ból brzucha i rozwolnienie po własnej, radosnej twórczości będzie niestety bardzo pamiętliwe. Może też się zdarzyć tak, że właśnie Wasze wyczyny kulinarne przejdą do historii jak np. jajecznica.

Naszym zdaniem najlepszą jadłodajnią jest „Jacek i Agatka”. Bar oferuje duży wybór dań, miłą atmosferę i niestety długą kolejkę...

mamy ochotę i bez wychodzenia z domu. A co później zrobić z kuchnią? To już zupełnie inna historia, ale podpowiadamy, że zabiera to dużo czasu. Mile widziana jest również inwencja twórcza, której studentom przecież nie brakuje. Mawiają, że student nie świnia, zje wszystko, zatem warto kombinować a wszystko popijając dodatkowo zupką ch..., nie chińską a chmielową. Jednak, jak długo można jeść gołąbki z dżemem lub płatki z pomidorem? Poza tym gotowanie, a zwłaszcza w akademiku to okazja do poznania różnych ludzi. Niektórzy potrafią gotować (wyobraźcie sobie, że duży procent stanowią panowie).

bez zarzutu. Jednak nie wszędzie tak jest, ale o tym trzeba przekonać się samemu.

Oto przykładowe menu i ceny

Śniadanie :

- zupy mleczne – 0,50 gr. – 0,65 gr.
- bułka – 0,65 gr.
- ser żółty: - 0,80 gr.
- dżem – 0,60 gr.
- jajecznica – 0,91 gr.
- jajecznica z bekonem – 1 zł.
- omelet – 1,40 zł.

Obiad:

- zupy – 0,50 – 2 zł
- ziemniaki – 1zł.
- łazanki – 1,34 zł

KATRINA (Kasia Darczuk) ○

ADRESY BARÓW

Warto zapamiętać adresy najpopularniejszych barów:

- ▶ „Miś” – ul. Kuźnicza 48
- ▶ „Jacek i Agatka” – pl. Nowy Targ
- ▶ „Mewa” – ul. Drobnera 4
- ▶ „Duet” – ul. Poniatowskiego 1

Podstawowa opieka medyczna i bezpłatne badania lekarskie dla studentów

NASZA SŁUŻBA ZDROWIA...

Studenci i doktoranci Politechniki Wrocławskiej mogą korzystać z podstawowej opieki medycznej w przychodni przy ulicy Wittiga. Jeśli lekarz stwierdzi, że musi nas przebadać specjalista, wystawi nam odpowiednie skierowanie. Z nim trzeba się z kolei udać do przychodni przy Placu Katedralnym. Istnieje także możliwość zrobienia bezpłatnych badań lekarskich. Będą one wykonywane w 57 placówkach, zarówno publicznych, jak i niepublicznych na terenie całego województwa dolnośląskiego. W pierwszej kolejności dotyczyć będą studentów I roku, potem obejmą pozostałych.

Nikt nie lubi „odwiedzać” lekarzy i nawet w krytycznym momencie stara się odwlekać to w nieskończoność...zwłaszcza Student. Jest w końcu tyle innych ciekawszych zajęć... Czasem jednak warto wiedzieć, gdzie należy się udać, chociażby tylko... po zwolnienie lekarskie.

Studenci i doktoranci Politechniki Wrocławskiej mogą korzystać z podstawowej opieki medycznej w przychodni przy ulicy Wittiga 8 (przebudówka akademika T-19). Należy mieć ze sobą dowód osobisty, legitymację studencką i książeczkę zdrowia. Na miejscu w przychodni należy wypełnić Deklarację Woli korzystania ze świadczeń Podstawowej Opieki Zdrowotnej w w/w placówce, zarejestrować się i w miarę wolnych miejsc można zostać przyjętym przez lekarza pierwszego kontaktu. Jeżeli doktor stwierdzi, że musi nas przebadać specjalista, wystawi nam odpowiednie skierowanie. Z nim trzeba się z kolei udać do przychodni przy Placu Katedralnym. Tutaj również należy mieć ze sobą stosowne dokumenty oraz skierowanie(nie jest wymagane tylko do lekarzy: psychiatry, ginekologa, onkologa i dermatologa) i można się już zarejestrować. Wszelkie wizyty są nieodpłatne.

Od obecnego roku akademickiego istnieje także możliwość wykonania badań lekarskich, zalecanych przez Medycynę Pracy.

- Studenci nie muszą się obawiać, że wynik badania w jakiś sposób ich zdyskwalifikuje – mówi Prorektor d/s studenckich,

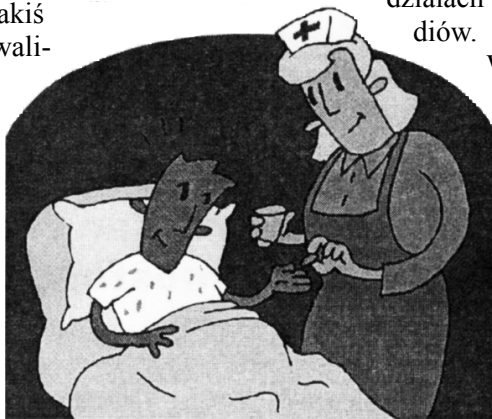
prof. Ludwik Komorowski – Brak jest podstaw prawnych do odmówienia osobie, która chce studiować. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że

ci, dla których wyniki badań nie będą korzystne, w przyszłości podejmą pracę w innym zawodzie i unikać będą ryzyka.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 15 września 1997 r. badania lekarskie dotyczą kandydatów do szkół ponadpodstawowych lub wyższych, uczniów tych szkół oraz studentów i uczestników studiów doktoranckich, którzy w trakcie praktycznej nauki zawodu lub studiów są narażeni na działanie czynników szkodliwych, uciążliwych lub niebezpiecznych dla zdrowia.

Będą one finansowane ze środków dotacji celowej przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego dla studentów studiów dziennych. W przypadku studiów zaocznych badania są opłacane przez osoby badane.

Nie chcieliśmy ingerować i zakłócać w połowie semestru prac dziekanatów, które i tak mają mnóstwo zajęć związanych z przyjmowaniem podań od kandydatów na studia – mówi prof. L. Komorowski – Z tego względu cały proces badań rozpoczęliśmy od obecnego roku akademickiego. Musimy wcześniej ustalić w porozumieniu z dziekanatami warunki szkodliwe na poszczególnych wydziałach i kierunkach studiów.



W pierwszej kolejności badania dotyczyć będą studentów I roku, potem obejmą pozostałych. Osoby, które będą chciały wykonać badania, będą mogły to zrobić nie czekając

na swoją kolej. Potrzebować będą tylko skierowania, które będą mogły uzyskać w dziekanatach. Studenci będą mogli się zgłaszać do jednej z 57 placówek na terenie całego województwa. W samym Wrocławiu do 6 publicznych (m.in. do Wojewódzkiego Zespołu Specjalistycznej Opieki Zdrowotnej przy ul. Dobrzyńskiej 21/23) oraz 10 placówek niepublicznych. Pełny wykaz szpitali i przychodni dostępny jest u prorektora ds. studenckich – prof. L. Komorowskiego oraz na stronie internetowej Żaka.

ANNA MACIĄG

Telefon pod ręką
Usługa przedpłatowa
Dzwoń na swój koszt!
Minimum formalności

**Aktywuj Twoje nowe konto abonenckie
 w telefonii stacjonarnej**



Jak aktywować lub uzupełnić osobiste konto abonenckie?

Wnieść opłatę w punkcie "Tele Manus" - każdy dzwoni na swój osobisty rachunek.
 Uwaga! Zapoznaj się z regulaminem kosztowania z osiedlowej telefonii stacjonarnej.
 Wniesienie pierwszej wpłaty oznacza jego akceptację.
 Regulamin znajduje się w punkcie "Tele Manus".

Jak korzystać z telefonu w pokoju?

Realizacja połączeń wewnętrznych:

- po wprowadzeniu osobistego numeru PIN pojawia się komunikat "Wybierz numer"
- abonent wybiera numer i uzyskuje połączenie pod warunkiem posiadania dodatniego salda na koncie

Realizacja połączeń zewnętrznych:

- po wprowadzeniu osobistego numeru PIN oraz wybraniu "0" pojawia się sygnał zgłoszenia
- abonent wybiera dowolny numer (z wyłączeniem usług Audiotele) i uzyskuje połączenie pod warunkiem posiadania dodatniego salda na koncie

Ile to kosztuje?

Minimalna kwota przedpłaty: 10 zł

Opłata manipulacyjna: 2,5 zł

Opłaty za połączenia zewnętrzne wg taryfy TP SA (szczegóły w punkcie Tele Manus)

Uwaga! W październiku rozmowy wewnątrz osiedla BEZPŁATNE!!!

Jeśli szukasz czegoś nowego, chcesz nauczyć się więcej, miło spędzić czas, poznać ludzi nie tylko z całej Polski, ale z całego świata rozejrzyj się pomysły i wybierz...

Organizacje studenckie

Jesteś studentem pierwszego roku Politechniki Wrocławskiej. Przed tobą okres, w którym każdy dzień stawia konieczność wyboru – jak znaleźć czas na studiowanie, jak zdążyć na kolokwium, kiedy wokół tyle okazji i trudności. Można oczywiście zamknąć się w bibliotece i kuć, albo przystąpić do jednej z wielu organizacji studenckich działających na Politechnice Wrocławskiej. Zgrupowania te pomogą wam rozwiązać problemy, z jakimi będziecie się spotykać na uczelni, rozwiną wasze zainteresowania a także pomogą odnaleźć się w nowym środowisku.

NZS czyli Niezależne Zrzeszenie Studentów Politechniki Wrocławskiej jest jedną z najaktywniejszych organizacji. Dziś liczy ponad 100 członków oraz znacznie więcej nie zrzeszonych współpracowników. Organizacja ta zabiega o prawa studenta, pomagając mu rozwiązać problemy z jakimi spotyka się w roku akademickim. Dbą również o urozmaicenie życia na uczelni, organizując wiele niezapomnianych imprez. Aktywnie współpracuje z władzami Uczelni, Samorządem Studenckim Politechniki Wrocławskiej oraz innymi organizacjami. NZS zajmuje się coroczną kampanią informacyjną związaną z kredytami studenckimi, przygotowuje również cykl imprez turystyczno-integracyjnych, zajmuje się wspólnym wydawaniem miesięcznika „ŻAK”. Swoim człon-

kom oferuje możliwość rozwijania własnych zainteresowań, realizacji pomysłów. W siedzibie NZS zawsze dyżuruje osoba, która służy dobrą radą i informacją. Do dyspozycji każdego członka i sympatyka NZS jest komputer, drukarka, skaner i internet.

AEGEE

Politechnika Wroclawska
Budynek A-1 pok. 136

Kontakt: Anna Królicka
e-mail: krolikaegge@interia.pl

AEGEE czyli Europejskie Forum Studentów – interdyscyplinarna organizacja studencka. Powstała w 1985 roku w Paryżu, dziś liczy około 20000 członków w ponad 200 oddziałach lokalnych – od Tempre po Palermo, od Granady po Moskwę. Ma bardzo prostą strukturę: na szczęblu lokalnym działają anteny np. AEGEE Wrocław, AEGEE Barcelona, a na szczęblu europejskim 9 osobowy Zarząd z siedzibą w Barcelonie.

Dzięki AEGEE zwiedzisz Europę biorąc udział w konferencjach, seminariach, wymianach; podszkolisz angielski, spotkasz wielu niesamowitych ludzi, zwiedzisz najdziwniejsze zakątki Europy. Skosztujesz regionalnych



specjałów, zobaczysz jak bawią się ludzie w całej Europie! AEGEE – jest organizacją niezależną politycznie, otwartą dla ludzi o różnych światopoglądach zainteresowanych ideą europejską.

AISEC czyli Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Nauk Ekonomicznych i Handlowych. Założone w 1948 roku w Sztokholmie. Obecnie posiada 21000 członków w 85 krajach świata. W Polsce znajduje się na 24 uczelniach. Dzięki tej organizacji studenci mają okazję odbycia praktyki w zagranicznych firmach, poznania innych kultur, uczyć się jak pracować w grupie – czemu służą często odbywające się konferen-

NZS

Politechnika Wroclawska
Budynek D-6 pok. 20
e-mail: nzs@pwr.wroc.pl
www.nzs.pwr.wroc.pl
Tel. (71) 320 20 69

Kontakt: Wojtek Maj

AIESEC

Politechnika Wroclawska
Budynek C-9 pok. 431
Tel. (71) 320 34 50; 320 38 0

Kontakt: Krzysztof Murzyn
e-mail: murzynek@aiesec.pwr.wroc.pl

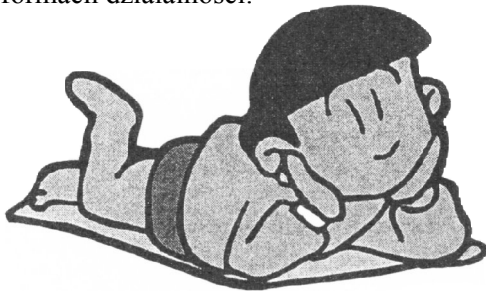
cje i targi. Podczas tych imprez studenci mają niepowtarzalną okazję spotkania przedstawicieli firm i porozmawiania z nimi o obecnym rynku pracy i najnowszych technologiach. Organizacja ta pomaga zdobyć doświadczenie przydające się w kontaktach z mediami i pracodawcami organizując różnego rodzaju szkolenia.

ZSP czyli Zrzeszenie Studentów Polskich. Do tej organizacji mogą się przyłączyć wszyscy, którzy chcą być

ZSP

Siedziba w Radzie Okręgowej
ul. Kościuszki 34, pok. 11
Tel. (71) 343 85 84

wysłuchani, mają wiele do powiedzenia i chcą swoimi pomysłami umilić życie studentom Politechniki Wrocławskiej. Oferują członkostwo w solidnej organizacji z tradycjami, oraz aktywne uczestnictwo w różnych formach działalności.



ZSP umożliwia rozwijanie własnych zainteresowań w różnych dziedzinach.

SpAF czyli Stowarzyszenie paraArtystycznej Fotografii zrzesza miłośników fotografii- różnych dziedzin. W skład tej organizacji wchodzi osoby z dużym doświadczeniem, które chętnie dzielą się swoimi doświadczeniami. Dla nowych członków organizowane są szkolenia fotograficzne i kursy dla fotomodelek. Zajmują się fotografią najwyższej jakości: katalogową, reklamową i portretem fotograficznym. Organizują pokazy zdjęć autorskich i slajdów

SpAF

DS „Ato!”
ul. Powstańców Śląskich 137a
Tel. (71) 362 66 67

Kontakt:
e-mail: spaf@ac.pwr.wroc.pl

Współpracują z artystami fotografikami, artystami plastykami i pismami środowiskowymi.

STYK

Dom Studencki T-15
ul. Wittiga 6
Tel. (71) 328 10 46

Kontakt:
e-mail: styk@ikar.t17.ds.pwr.wroc.pl

STYK czyli Telewizja Studencka jest pierwszą taką organizacją studencką w kraju. Zrzesza studentów wszystkich uczelni wrocławskich. Studenci sami zdobywają doświadczenie, uczą się sami i chętnie swoją wiedzę przekazują nowym członkom. Wiedzę na temat techniki telewizyjnej zdobywają poprzez praktykę i analizę programów emitowanych poprzez inne stacje. Dzięki ogromnym możliwościom możesz się sprawdzić w każdej roli: redaktora, operatora, realizatora... Nie wymagają wiele ważne by mieć pomysł, a reszta przyjdzie sama.

ASPD-IAESTE czyli Akademickie Stowarzyszenie dla Doświadczeń

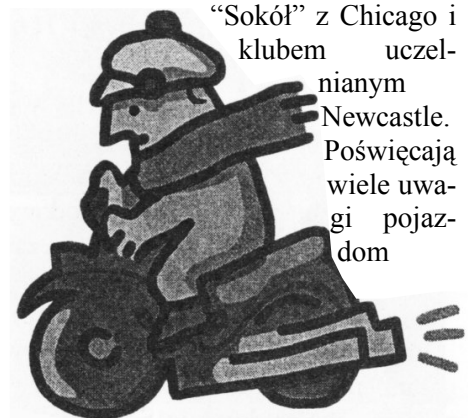
ASPD-IAESTE

Politechnika Wrocławska
Budynek C-9, pok. 428
Tel. (71) 320 31 35; 320 26 31

Kontakt:
e-mail: aspd@pwr.wroc.pl

Praktycznych. Organizacja ta umożliwia polskiemu studentowi odbycie praktyk zagranicznych. Umożliwiając tym samym zdobycie nowych doświadczeń zawodowych, doskonalenie języków obcych i interesującego spędzenia wakacji. Studentom wyjeżdżającym za granicę oferują pomoc w załatwieniu wszelkich formalności m.in. pomagają w znalezieniu taniego transportu. Umożliwiają udział w szkoleniach, seminariach, giełdach i imprezach integrujących studentów i pracodawców.

APANONAR czyli Akademicki Klub Motorowy zrzesza około 30 studentów i pracowników różnych wydziałów Politechniki Wrocławskiej i innych uczelni, którzy interesują się motoryzacją. Organizują wystawy, prezentacje, rajdy motocykli. Współpracują z innymi klubami, m.in.



“Sokół” z Chicago i klubem uczelnianym Newcastle. Poświęcają wiele uwagi pojazdowi historycznym, nowoczesnym, niekonwencjonalnym (np. poduszkowcom).

APANONAR

Politechnika Wrocławska
Budynek B-5
ul. Łukasiewicza 7/9
Tel. (71) 320 26 21; 347 79 18

Kontakt:
e-mail: apanonar@glidia.ict.pwr.wroc.pl

Oprócz organizacji studenckich na Politechnice Wrocławskiej, przy poszczególnych wydziałach działają koła naukowe.

Urszula Uciechowska

Notting Hill Carnival to drugi największy karnawał na świecie po brazylijskim w Rio. Uczestniczy w nim ok. 2-3 mln ludzi z całego świata i jest jednym wielkim festynem wolności, równości, radości, tańca i zabawy.

Notting Hill Carnival

Impreza odbywa się we wschodniej części Londynu w dzielnicy zwanej Notting Hill w ostatni weekend sierpnia (26-27) i poprzedza wolny od pracy dzień bankowy (poniedziałek). Ludzie zjeżdżają się z całej Europy po to, żeby wziąć udział lub przynajmniej poprzyglądać się temu widowisku tysiąca kolorowych i rozgwieżdżonych kultur.

Cała impreza jest ruchomą, tzn. po ulicach toczy się 55 ciężarówek – Sound System'ów (tirów) z otwartą przyczepą na której znajdują się tancerze i tancerki poubierane w stroje narodowe lub w kolory swojej szkoły (ostatnie chwile, żeby się zareklamować i zrekrutować kogoś). Na takim pokładzie musi znaleźć się też miejsce dla generatora kilku tysięcy wat i DJ'a grającego unikalny na festiwalu (będę używał tego stwierdzenia zamiennie z karnawalem) rodzaj muzyki. W tym roku królowały: tradycyjnie Soca (połączenie Soul'u i rytmu blaszanych bębnow z Trynidadu). Rave, Techno, R&B, Rap, śpiewy Gospel, Jungle, Garage, House i Drum&Bass.

Najlepszym Sound Systemem wszyscy uznają „Good times” Normana Jay'a. Zawsze pracuje ze swoim przyjacielem Joey'em. Miksują hip-hop, funk, jazz, I klasykę muzyki dance z pełną soul'u muzyką house. Od siedemnastu lat uczestniczenia w karnawale dorobili się takiej sławy, że obecnie wieczorem grali w radiu BBC 1. Innymi zespołami zwracającymi na siebie uwagę były Gaz's Rockin' Blues grającymi klasyczne R&B, reggae i ska.

Jesteśmy na karnawale i co się dzieje?

Stacja metra jest tego dnia już tylko jednokierunkowa, możesz wyjść na powierzchnię, a wrócić do domku nie będzie łatwą sprawą. Tłum zaczyna napierać, więc dajesz się unieść z wolna fali płasów i uśmiechów. Przejeżdżają powoli potężne ciężarówki. Ogłuszony jesteś kilkoma rodzajami muzyki, ale naturalnie ciągnie Ciebie w kierunku

ki tej, którą kochasz najbardziej. W tym przypadku było to Reggae. Po drodze kupujesz za 50 pensów jakiś gwizdek i robisz z niego użytek, kiedy tylko czujesz taką potrzebę. No i nagle ciągnie Ciebie za rękę jakaś latynoska piękność i tańczysz, tańczysz do upadłego, tworząc z nią figury o których nawet nie śniłeś. Na Ciebie padają cienie z kilkumetrowych kostiumów składających się z tysiąca kolorowych tkanin, piór, nici. Tancerki mimowolnie oddają ruchy swych ciał DJ'owi z pasją tworzącemu muzykę. Mijaszesz tysiące ludzi stojących na chodnikach, jedzących smakołyki z Karaibów, RPA, Bangladeszu, Turcji, pijących Smirnoffa ICE (cytrynowy drink). Każdy chciałby być w pewien sposób zauważony, więc w ruch poszły wymyślne kreacje, konstrukcje czasami większe niż w teatrze lub prawie ich brak, farby na twarzach, brokaty i inne gadżety. Panuje ogólna euforia tworzenia radości, tańca, i tego wszystkiego co łączy wszystkie narodowości. Mimo, że ta impreza w zamyśle została stworzona, aby zbliżyć „białych” i „czarnych” to wśród podrygującej społeczności dominują ludzie czarnoskórzy i mulaci.

Kiedy patrzysz w niebo widzisz okna pełne flag różnych krajów, wariujących na wesoło ludzi i namiętnie poruszające się kobiety na balkonach.

Jaśniejsza (a może „jaśnie wielmożna”...) część Londynu

boi się tego typu imprez. Media nagłaśniają same najgorsze elementy masowych imprez tj. 2 zabitych, 149 osób aresztowanych i 19 osób pchniętych nożem. W tym roku impreza wydaje się być dużo bardziej bezpieczniejszą niż w roku poprzednim z 249 aresztowaniami. Prasa brytyjska donosi także o próbach skończenia z całym karnawalem ze względu na zbyt wysokie koszty, jakie ponosi miasto na to,

żeby utrzymać porządek na ulicach Notting Hill (jest to koszt rzędu 4 milionów funtów za 2 dni). Te dwa dni są najlepszym sprawdzianem sprawności działania londyńskiej policji i muszę przyznać, że mimo bardzo ciężkich warunków (tysiące napierających

Najlepsze piosenki karnawałowej drogi:

1. Tay Lay Lay : Peter C Lewis
2. Tremble It : Destra Garcia
3. Stranger : Shadow
4. Jump/Insomnia : Rupee
5. Grave, Jail and Hospital : Tallpre
6. Unda da Bridge : Nicole Greaves
7. Wrong Name : TC
8. Looking for Horn : Shadow
9. Accident : Traffik
10. Carnival Baby : Alison Hinds

ludzi, duży poziom hałasu) sprawdzili się idealnie. Bezpieczeństwo...jeżeli zgromadzić na kilku ulicach dwumilionową rzeszę ludzi, to i tak, moim zdaniem, ten festiwal jest bardzo bezpieczny, a niebezpieczeństwa podczas takich wydarzeń są typowe dla wielkich miast nawet bez imprez towarzyszących.

Jeżeli chcesz poznać multum rodzajów muzyki w jeden dzień (jest wielkie prawdopodobieństwo, że się Tobie pomieszą), wytańczyć się bez oporów, wyrazić siebie w stolicy muzyki Techno i Rave Europy, uchwycić w swe ręce wielonarodowość Londynu i dać się jej ponieść to za rok w ostatni weekend sierpnia nastaw swoje położenie na dzielnicę Notting Hill.

Historia

W latach pięćdziesiątych (poprzedniego wieku J) Notting Hill było miejscem, gdzie znajdowało swoje miejsce większość z imigranckich społeczności głównie z Karaibów, Trynidadu. W Londynie ich życie nie było łatwe: bezrobocie, rasizm i ciężkie warunki mieszkaniowe nie nastrajały pozytywnie. Zwłaszcza tematy rasistowskie były bardzo mocno akcentowane i ludzie czarnego koloru skóry rzadko mieszały się z „białymi”.

5 elementów które w głównej mierze tworzą ten karnawał:

forma kostiumowa, tj. maski, stroje, wymyśle kostiumy,



zespoły z blaszanymi bębnami (steelbands)



Calypso, czyli politycznie, społeczne i satyryczne komentarze padające w rytm muzyki



Soca, czyli tradycyjna muzyka z karnawału będąca fuzją Calypso i muzyki Soul.



SSS - Static Sound Systems, jest to zestaw DJ + wzmacniacz + kolumny + generator mocy + ciężarówka. Tancerki występują opcjonalnie. Każdy z tych zestawów toczy się na ciężarówkach i gra swoją część przez dwa dni.

W tym samym czasie grano tradycyjną muzykę Trynidadu – w niedzielne popołudnia w pubie na Earls court przez trynidackich imigrantów. Dokładnie ta grupa była zaproszona do zagrania na małym ulicznym party w 1964 roku na Notting Hill.

Idea było zachęcenie białych i czarnych ludzi, aby wyszli na ulicę i aby wyrazili się społecznie i artystycznie w taki sposób, jaki robili to u siebie, w krajach z których pochodzą. Duch całego karnawału datuje się dużo wcześniej - na początek XIX wieku do czasów niewoli murzynów w Trynidadzie, gdzie niewolnikom było za-

bronione granie na instrumentach muzycznych i ubieranie kostiumów, a jak wiadomo... co zabronione, to... kwitnie.

Kiedy w końcu zniesiono niewolnictwo w 1833 roku, uwolnieni wytoczyli się na ulice w całym swoim majestacie piosenek, strojów, tańców przy okazji mimując cały system, który ich wcześniej trzymał w niewoli przez tak wiele lat. Specjalnie pudrowali sobie twarze, aby naśladować białych panów-oprawców, robili sobie maski ze zniekształconymi facjatami i szyli kostiumy, które ośmieszały całą sytuację.

W Trynidadzie, karnawał obecnie stał się wydarzeniem narodowym i z radosną akceptacją przechodzi na następne generacje. Robienie kostiumów stało się poważną formą sztuki, a muzyka bębnów trynidadzkich i calypso (politycznie, społeczne i satyryczne komentarze padające w rytm muzyki) zaczęło w ciekawy sposób reprezentować trynidadzką kulturę.

Od mini-wersji karnawału z ich rodowitego kraju z małą procesją, toczącą się ulicami, gdzie kilku ludzi w kostiumach i z rękoma pełnymi stalowych bębnów w latach sześćdziesiątych, przez lata karaibską społeczność Notting Hill stworzyła jedno z najbardziej spektakularnych ulicznych imprez.



KOMISJA UCZELNIANA



ZAPRASZA UCZESTNIKÓW OBOZU ADAPTACYJNEGO

Międzyzdroje 2001

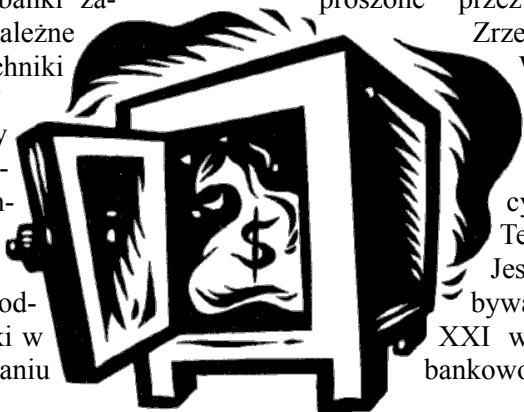
NA SPOTKANIE 30.X.2001R.

**INFORMACJE U MAJKIEGO LUB MARIETA
(BUDYNEK D-6, P. 16, 21)**

REKLAMA

Jesienne Targi Banków na Politechnice

Tradycyjnie połowa października to czas prezentowania przez banki ofert skierowanych do studentów zdobywających wykształcenie w stolicy Dolnego Śląska. W Gmachu Głównym Politechniki Wrocławskiej w dniach 10-12. października br. banki zaproszone przez organizatora Targów – Niezależne Zrzeszenie Studentów Politechniki Wrocławskiej – przedstawiają swoje najnowsze produkty oraz aktualne informacje dotyczące preferencji studenckich. Trzecia już edycja Targów Banków odbywa się pod hasłem „Banki w XXI wieku” i skupi się na promowaniu bankowości elektro-



nicznej oraz fachowym informowaniu zainteresowanych o zasadach oraz kryteriach przyznawania kredytów studenckich. Dodatkowo Targi będą doskonałą okazją do otwierania przez studentów rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, które jak donoszą wiarygodne źródła „Żaka” wśród studentów wyższych lat studiów, w znacznej mierze ułatwiają odbieranie stypendiów naukowych i socjalnych. Mając bowiem konto studenckie unika się stania w kolejkach do kas w budynku A-1. Warto dodać, iż w tym roku w czasie Targów swoje oferty prezentować będzie rekordowa, jak na tę imprezę, liczba banków, wśród których po raz pierwszy pojawiają się banki wirtualne. Organizatorzy przewidują również, że rekordowa będzie liczba odwiedzających Targi, ponieważ nowy rok akademicki rozpoczęła na Politechnice największa w historii liczba studentów. Patronat medialny nad imprezą objął „Żak”. Serdecznie zapraszamy do odwiedzin!

MARIECİK ○



AIESEC

Dzień AIESEC'u na naszej uczelni

Żyjemy w erze informacji. Czas stał się niezwykle cenny. Trudno jest niekiedy w natłoku wiadomości wybrać coś dla siebie.

Łatwo jest przeoczyć szansę, zignorować ją, źle zrozumieć lub nie zrozumieć w ogóle. Ale możesz to zmienić. Wystarczy tylko wiedzieć do których drzwi zapukać...

Zawsze otwarte drzwi to AIESEC. Czym on jest? Dowiedz się! Wystarczy odwiedzić budynek A1, 17.10.2001 w godzinach 10.00-15.00. Jest to szansa, by poznać ciekawych ludzi, obejrzeć prezentacje, porozmawiać ze studentami z zagranicy i dowiedzieć się w jaki sposób udało im się wyjechać na praktykę zagraniczną. Twoją wygraną będzie gruntowna informacja o rekrutacji na praktyki. Jak to wykorzystasz zależy tylko od ciebie.

Przyjdź!
To nie będzie zwykła forma przekazu!



przyjmuje
ogłoszenia:

- drobne – (bezpłatne)
- 1 moduł [4,3x4 cm] po cenie 20 zł + VAT

Ogłoszenia składajcie w dni powszednie w siedzibie redakcji

Student na kredyt

System preferencyjnych kredytów studenckich działa od 1 października 1998 r. Powstał jako dodatkowa forma pomocy materialnej dla studentów szkół wyższych, którzy do tej pory mogli korzystać jedynie z bezzwrotnej pomocy materialnej ze strony uczelni udzielanej w formie stypendiów socjalnych, naukowych, zapomóg itp.

O kredyt studencki mogą się ubiegać studenci uczelni państwowych, niepaństwowych, wyższych uczelni zawodowych bez względu na system i rok studiów (dzienny, wieczorowy, zaoczny), jednak pod warunkiem, że rozpoczęli studia przed ukończeniem 25

roku życia. Na potrzeby finansowania systemu stworzono Fundusz Pożyczek i Kredytów Studenckich, ulokowany w Banku Gospodarstwa Krajowego S.A. Wytępowano również banki, w których studenci mogą ubiegać się o kredyt na preferencyjnych warunkach.

Są to: Bank Gospodarki Żywnościowej S.A., Bank PEKAO S.A., PKO Bank Polski S.A., Górnoląski Bank Gospodarczy S.A., Kredyt Bank S.A., Bank Przemysłowo-Handlowy S.A., Bank Ochrony Środowiska S.A. Bank Zachodni WBK S.A.

Preferencyjny charakter kredytu studenckiego polega na tym, że student pobierający kredyt, rozpoczynając jego spłatę wraz z odsetkami w rok po ukończeniu studiów, przy czym wysokość odsetek spłacanych przez kredytobiorcę od zaciągniętego kredytu studenckiego wynosi połowę stopy redyskontowej Narodowego Banku Polskiego. Ponadto okres spłaty kredytu trwa nie krócej niż dwukrotność

okresu, na jaki kredyt został udzielony. Tak więc przez cały okres studiów i rok po ich ukończeniu należne bankom odsetki pokrywane są z Funduszu Pożyczek i Kredytów Studenckich.

Student może ubiegać się o kredyt tylko w jednym, wybranym przez siebie banku, znajdującym się na liście banków udzielających kredyty studenckie. Jednak decyzję o przyznaniu kredytu podejmuje bank na podstawie wniosku studenta, uzupełnionego o zaświadczenie z uczelni i zaświadczenie o dochodzie członków rodziny oraz inne dokumenty określone przez bank.

Formularz wniosku powinien być pobrany w tym samym banku kredytującym, w którym będzie składany, chyba że na mocy porozumienia z bankiem będzie dostępny również na uczelni. Kredytobiorca zobowiązany jest do przedstawienia bankowi dwa razy w roku zaświadczenia, że nadal jest studentem w terminie do 31 marca i 31 października. Niedostarczenie zaświadczenia w terminie grozi zaprzestaniem wypłacania kredytu, a w szczególnych przypadkach (np. skreślenie z listy studentów) utratą preferencyjnych warunków spłaty, co

może być bardzo kosztowne. Termin składania wniosków o kredyt upływa z dniem 15 listopada 2001.

Pierwszeństwo w otrzymaniu kredytu studenckiego mają studenci o niskich dochodach na osobę w rodzinie. Około 14 dni po ostatecznym terminie składania wniosków o kredyt Minister Edukacji Narodowej na podstawie informacji z banków o dochodach studentów starających się o kredyt ogłosi maksymalną wysokość dochodu na osobę w rodzinie, uprawniającą studenta do ubiegania się o pierwszeństwo w uzyskaniu pożyczki lub kredytu (na przykład w roku akademickim 1999/2000 „próg” ten został ustalony w wysokości 550 zł). Wówczas jeżeli dochód, jaki został wpisany do wniosku będzie niższy, bank proponuje podpisanie umowy kredytowej.

Kredyt studencki udzielany jest na okres studiów, jednak nie dłużej niż na 6 lat, a wypłacany przez 10 miesięcy w roku akademickim. Miesięczna rata kredytu przekazywana jest przelewem na rachunek bankowy. W przypadku jego braku bank otwiera kredytobiorcy konto akademickie.

Spłatę odsetek kredytobiorca rozpoczyna wraz ze spłatą kredytu. Wysokość oprocentowania kredytu studenckiego spłacanego przez kredytobiorcę przez okres dwa razy dłuższy niż okres pobierania kredytu wynosi połowę stopy redyskontowej Narodowego Banku Polskiego, tj. Aktualnie 9%. Tak więc kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej. Po wcześniejszym uzgodnieniu z bankiem istnieje możliwość wcześniejszej spłaty kredytu, a tym samym spłaty mniejszej ilości odsetek.

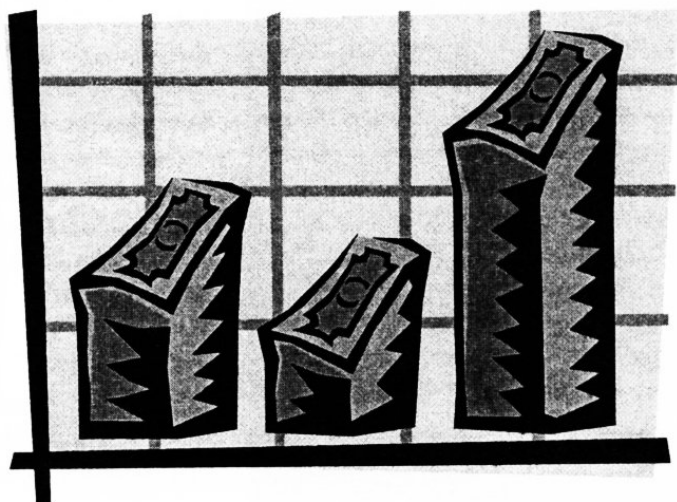


R E K L A M A

Wysokość raty spłaty pożyczki nie może przekroczyć 20% miesięcznego dochodu kredytobiorcy. Ustawa przewiduje możliwość częściowego umorzenia kredytu. Podstawą umorzenia są w szczególności: bardzo dobre wyniki ukończenia studiów, trudna sytuacja życiowa kredytobiorcy, trwała utrata zdrowia, czy śmierć kredytobiorcy.

Stosowane są m.in. następujące formy zabezpieczenia kredytu: weksel własny kredytobiorcy, poręczenie według prawa cywilnego (osobami poręczającymi mogą być rodzice), zastaw, kaucja lub inne formy zabezpieczenia

akceptowane przez bank. Dla najuboższych studentów istnieje możliwość poręczenia 50% kredytu przez Bank Gospodarstwa Krajowego ze środków Krajowego Funduszu Poręczeń Kredytów. Równocześnie BGK pobiera prowizję 1,5%, zaś kwota kredytu wynosi ok. 300 zł.



Przykładowo wysokość miesięcznej transzy kredytu nie objętego niniejszym poręczeniem w roku akademickim 1999/2000 wynosiła 400 zł.

Pierwsze pieniądze dla nowych kredytobiorców, ze względów techniczno-organizacyjnych wpłyną prawdopodobnie pod koniec grudnia (z wyrównaniem od października).

Forma kredytu studenckiego, w każdym banku upoważnionym do udzielenia go, jest taka sama. Dlatego różnica ofert poszczególnych banków może być nieznaczna, na przykład dotycząca sposobów poręczenia. Jednak warto zapoznać się z warunkami umowy zanim złoży się podpis. Szczególnie, jeśli chodzi o bank. Powodzenia!

KASIA WANIK

Pomysłodawcom gratuluje i życze zdrówka.

WITTIGOWO W GRUZACH

Chciałbym się z Wami podzielić moimi wrażeniami z „wakacji na Wittigowie”.

Już pod koniec roku akademickiego było głośno o nadchodzących zmianach na Wittigowie, które to rozpocząć się miały już w czerwcu. Super pomyślałem, będzie porządek. Nie wiedziałem niestety czego dokładnie będą dotyczyły prace. Dziś mogę tylko powiedzieć, że rozmach przerósł moje najśmielsze wyobrażenia.

I tak, już w czerwcu brygada rzeźkich pracowników ochoczo zabrała się do burzenia naszego podwórka. I nie powiem, wykonano kilka pożytecznych prac i kilka takich których sens jest taki jak chodzenie na grzyby w ziemi.

Niestety okazało się, że plan nie przewidywał załatania dziur w naszych pięknych betonowych uliczkach. A jest ich co najmniej tyle co butelek pozostawianych każdego dnia przez „Betonową Brygadę Remontową (BBR)”.



fort. Piotr Krasicki

Zamurowana kasa

Wiedziałem, że Politechnika Wrocławska jest stosunkowo bogata i znamenitą uczelnią więc byłem dumny mogąc studiować na niej. Nie wiedziałem jednak jednej rzeczy, że stać ją na zamurowywanie pieniędzy. Bo jak inaczej można zrozumieć fakt obmurowywania słupów podtrzymujących daszki przed wejściami to teków? Czy np.: wypełnienie ceglami dobrego gatunku oryginalnych otworów w kolumnach pod schodami? Nie słyszałem bowiem o takim wymogu

postawionym przez Urząd Dozoru Technicznego.

Pomysłodawcom gratuluje i życze zdrówka.

Beton na boisku

Nie wiem jak Wy, ale ja lubię grać w siatkówkę. Jakie jest Wasze wyobrażenie o podłożu boiska do siatki? Grałem już na piasku, na trawie, na parkiecie, ale na betonie nie! Jakież było moje zdziwienie gdy pewnego dnia idąc „nową super ścieżką” do sklepu zobaczyłem jak dzielni chłopcy w murarskich kombinezonach wylewają beton w miejscu boiska; włos mi się zjeżył, nawet na nogach. Bo czy znajdzie się jeszcze jakiś śmiałek, który to z uśmiechem na twarzy rzucić będzie „ratując piłkę” - wątpię. Parafrazując M. Konrada można by rzec: „Po #@& nam ten beton?”

Pomysłodawcom gratuluje i życze zdrówka.

Po błotku

Nie ma co się łamać, bo oto w zamian dostaliśmy super chodniczki po których z powodzeniem mogą jeździć samochody ciężarowe a nie ludzie, bo tak już się utarło, że studenci nie chodzą po błotku. Wiadomo, człowiek to „duże zwierze”, ale to nie zwalnia nikogo od używania ponoć



fort. Piotr Krasicki

najskuteczniejszego mózgu spośród wszystkich istot na naszej planecie. Chyba ktoś o tym zapomniał. W rezultacie mamy niezliczoną ilość niepotrzebnych chodniczków za dużą kasę. A miało być więcej zielonych trawniczków.

Pomysłodawcom gratuluję i życzę zdrówka.

Kamienny krąg

W między czasie BBR wybudowała coś na kształt kamiennego kręgu. Niejasne jest jednak przeznaczenie tego obiektu, ale jedno jest pewne: budowla ta uradowała miejscowych „kolegów od piwa” spotykających się tam gromadnie –wreszcie ktoś pomyślał o emerytach. - *Pomysłodawcom gratuluje i życzę zdrówka.*

Największa głupota

Teraz kilka opinii zaciągniętych z net-u:” ... remonty, owszem ale dlaczego w roku akademickim? (...) teraz przeszkadza to studentom, gdyż utrudnia im przechodzenie, wprowadzanie,

wyprowadzanie. Zniosłoby się te remonty na schodach, ale człowiek wracając z uczelni nie wie nigdy którą stroną będzie musiał się przedzierać. Płeć piękna czasem chadza w bucikach na obcasach, spódniczkach i nie zawsze potrafi przefrunąć między przeszkodami Największą głupotą jest położenie płytek przed wejściem do akademika podczas gdy łazienki są w opłakanym stanie. Szalety miejskie wyglądają już o wiele lepiej,, Smutna prawda. Nic dodać, nic ująć.

Robaczki

Kiedy doszły mnie słuchy o planach remontowych, miałem nadzieję, iż „odnowę biologiczną” przeżyją również wnętrza akademików. Myliłem się a szkoda, bo do dziś dnia nie jestem pewien jaki rodzaj robaczka przejdzie mi w nocy po twarzy, czy mogę brać prysznic bez obuwia i ile w tym roku znajdę załączków grzyba na ścianie. Widać względy estetyczne i wygląd zewnętrzny stały się głównym priorytetem.

Pomysłodawcom gratuluję i życzę zdrówka.

Ciekawe tylko co kierowało tych decydentów, którzy kierowali pracami na naszym osiedlu? Bo nie był to z pewnością zdrowy rozsądek. Reasumując mamy: niezgodność wykonania z planami, niską jakość usługi, wciąż trwające prace i przede wszystkim ogromne koszty przedsięwzięcia. Niestety nie posiadam szczegółowych danych dotyczących kosztów tych „imprez”, ale wg mojego oka jest tak kosztowna i sensowna inwestycja jak postawienie na wrocławskim rynku mało efektownego bajorka okraszonego szkłem trzeciej kategorii.

Szkoda bo mogło być tak pięknie. Przykre jest to, że My zapłacimy za to wszystko. Opłaty za akademik są prawie dwa razy większe niż cztery lata temu, a warunki mieszkania niemal identyczne. To jest smutne.

SCOTTIE 

REKLAMA

Listy do Redakcji

Cześć

Uważnie czytając waszą gazetkę natknąłem się na artykuł dotyczący zapisywania się na przedmioty sportowe przez studentów, którym skończył się limit godzin. Była w nim mowa o tym, iż jeżeli liczba przysługujących godzin została wyczerpana, dana osoba może zapisać się na WF na korektach. Niestety pomimo moich usilnych starań odszedłem "z kwitkiem" z zapisów. Udałem się do administratora, który potwierdził, iż nie ma takiej możliwości.

Niestety w waszym (dość ubogim) archiwum nie znalazłem numeru zawierającego ten artykuł.

Sądzę że nie jestem jedynym studentem borykającym się z tym problemem.

Chętnie usłyszałbym tą jedyną prawdę.

Mario

Zgodę na dodatkowy kurs z WF wyraża prorektor ds. nauczania prof. Jerzy Świątek którego gabinet mieści się w budynku A1 pokój 151. Mówiąc o naszym archiwum masz zapewne na myśli stronę www. Jest ona dopiero w trakcie tworzenia i rzeczywiście nie jest kompletna. W najbliższym czasie zostanie uaktualniona.

Dziękujemy za list

Pozdrawiamy

Witam

Jestem studentem II roku na PWR i w tym roku zapisuję się na języki obce. Pamiętam, że pojawił się w waszym piśmie (chyba 18) ranking lektorów. Mam OGROMNA, WIELKA, NIEBAGATELNA prośbę: czy moglibyście umieścić archiwum tego numeru w swoim serwisie: odzyskanie skądkolwiek tego numeru w papierze graniczy z niemożliwością, więc wasz dobry uczynek byłby wielką przysługą - dla mnie - a może i dla kogoś jeszcze? Z góry dzięki i pozdro.

Wardziak

Cześć,

Dzięki za list. W numerze 18 na który się powołujesz została wydrukowana lista nazwisk lektorów języka angielskiego i niemieckiego. Wyniki głosowania studentów ukażą się w numerze październikowym tj. bieżącym. Równocześnie ukaże się wersja internetowa Żaka. Zachęcamy do lektury.

Hej!

Uważam, że pomysł rankingu na najlepszego lektora jest świetny ;). Ale wykonanie już gorsze ;(. Już kilka razy szukałam na waszej stronie wyników ankiety, ale jej NIE ZNALAZŁAM ;(((. A zapisy już jutro!!! Po co mi wyniki po zapisach??? Rozumiem wakacje i te sprawy, ale jak już coś się zaczyna robić to...

A poza tym to znalazłam dwie strony "Żaka" w sieci, ale obydwie są nie do końca dorobione. Może warto by się było postarać o jedną, a solidną?

pozdrawiam

studentka II roku IZ

Cześć

Żak jest pismem ukazującym się przede wszystkim na papierze. Więc jeśli nie było wydania na papierze to, nie ma też w internecie. Sorki ale taka jest kolejność. Poza tym składanie gazety zajmuje sporo czasu a większość z nas wakacje spędziła poza Wrocławiem.

Możemy tylko zapewnić że postaramy się by Żak ukazał się jeszcze w tym tygodniu gdy są korekty zapisów. (PS. Nie udało się z przyczyn technicznych o czym mowa w dziale Od redakcji).

Co do dwóch stron Żaka, to redakcja przyznaje się do jednej.

Jeśli jest jakaś inna to chętnie poznalibyśmy jej adres, więc jeśli nie sprawi to kłopotu prosimy o e-mail z adresami obu stron Żaka.

Pozdrawiamy i życzymy powodzenia w czasie semestru Redakcja Żaka

Cześć!

Zastanawiam się dlaczego nie podpisujecie się z nazwiska i imienia pod tekstami... boicie się kogoś lub czegoś? a może nie macie tyle śmiałości?

Proponuję to zmienić.

Katarzyna Czarnecka

Dziękujemy za list.

O ile pamiętamy to już większość osób podpisuje się z imienia i nazwiska, przynajmniej od numeru 16. Może jest to uwaga do konkretnej osoby lub artykułu. Najczęściej jeśli artykuł nie jest podpisany imieniem i nazwiskiem autora oznacza to, że redakcja nie zna go. Dzieje się tak w przypadku artykułów napisanych przez czytelników bądź osoby nie będące w redakcji. Natomiast zespół redakcyjny ujawnia się w pełni, czego dowodem jest nowa stopka redakcyjna, gdzie oprócz nazwisk i adresów e-mail redaktorów naszej gazety znajdują się także ich zdjęcia.

Pozdrawiamy

Redakcja

To tylko część listów. Wiele z nich dotyczy internetowej strony Żaka która rzeczywiście nieco kuleje. Zachęcamy wszystkich do pisania listów do redakcji. Na wszystkie odpowiemy a niektóre z nich zostaną wydrukowane w Żaku.

**Studiowanie
nie kończy się po zajęciach!**



imprezy

praca w grupie

konferencje



**Niezależne Zrzeszenie Studentów
Wybrzeże Wyspiańskiego 27
budynek D-6, pokój 21
telefon/fax: (0-71) 320-20-69
www.nzs.wroc.pl
nzs@pwr.wroc.pl**

szkolenia

wyjazdy studenckie

Zrealizuj swój pomysł z nami!

REKLAMA

Z prac zarządu

Witam Was wszystkich po długich wakacjach. Mam nadzieję, że stęskniliście się już za naszą piękną uczelnią. Niestety my musieliśmy czasami odwiedzać nasze biuro również w trakcie wakacyjnych miesięcy.

W czasie gdy wszyscy po szczęśliwie zdanej sesji J z naszego grona (studentów) odeszli mgr inż. Rafał Jakubowicz, pocieszny i krąglutki mgr inż. Krzysz Kucza (Łysy) i niezapomniany dla wielu studentek mgr inż. arch. Przemek Wojsznis (Amor). Liczę na to, że wkrótce bo już 25 października, ktoś zajmie ich miejsce bo pracy jest naprawdę dużo.

Tak więc co się ostatnio dzieje. Na razie prowadzimy śledztwo w sprawie nowych ścieżek (szerokość 2,5 m) które pojawiły się na strzępkach trawnika pozostawionego pomiędzy akademikami T-15 i T-19. Nikt nie wie kto kazał zbudować parking, ścieżki, a co najśmieszniejsze wyrównać (??) posadzki przy wejściu do akademika. Wszystko to bardzo ładne, ale czy potrzebne? Sławne ścieżki (tak jak te wykonane w poprzednim roku) sprawdzają się w lecie i to tylko wtedy gdy nie pada deszcz, parking w tym miejscu to wspaniały poligon z tarczami, a grilla będzie można rozpałić pod dębem na miejscu dawnej kupy śmieci – tylko, że w tym roku nie przeprowadzono oprysków na komary.

Inna sprawą jest tempo robót, 7 słownie: siedem płytek dziennie to chyba 20% normy jednego robotnika, a przed 19-tką pracuje ich ośmiu. Kafelki niestety nie wyglądają na bezpieczne, ale na szczęście zimy ostatnio mamy łagodne i firma sprzątająca nie będzie miała kłopotu z odkuwaniem lodu z płytek, zastanawiam się tylko czy nie założyć wypożyczalni kul i hurtowni gipsu. Szkoda tylko, że ktoś nie pomyślał o hodowlach grzybów w łazienkach i o „klimatyzacji” w oknach.

Jak się czegoś dowiemy na powyższy temat na pewno Wam przekazemy.

Krótko też powiem o otrzęsinach dla naszych pierwszaków, przecież jest ich ponad 9 tysięcy. W tym roku odbędą się one 20 października w Hali Ludowej. Koncert, w trakcie którego będzie wiele konkursów i zabaw poprowadzi Konjo, a zagrają dla Was Big Cyc, Swawolny Dyzio i Siedem. Kotki mają wstęp wolny, a pozostali mogą wejść za 12 złotych. Bilety do nabycia w Fundacji Manus i Samorządzie Studenckim.

Wszystkich zainteresowanych Samorządem i działalnością studencką zapraszam do naszej siedziby bud D-5 pokój 15-16 w godzinach od 9-15 na pewno, a czasami dłużej.

Krzysztof Maj 

Ranking

Lektorzy języków obcych

W związku z zamieszczoną w czerwcowym numerze Żaka ankietą na temat „Co sądzą studenci Politechniki Wrocławskiej o swoich lektorach”, przyszedł czas na jej podsumowanie. Zanim jednak zostaną opublikowane jej wyniki, należy podkreślić, iż rankingiem tym trafiliśmy w samo sedno. Z wypowiedzi studentów wynika znacząco, że na coś takiego czekali od dawna. Czekali na ankietę, w której mogli się anonimowo wypowiedzieć o lektorach Politechniki Wrocławskiej, o skuteczności nauczania, czy też o trudnościach zdawania egzaminów.

Ankieta nasza ograniczyła się jedynie do dwóch najbardziej popularnych obecnie języków, tj. języka angielskiego oraz języka niemieckiego. Stało się to tylko dlatego, że Studium Nauki Języków Obcych proponuje nam ogromny wybór w kursach, chwała Im za to, a redakcja ma ograniczone miejsce w wydawanej przez siebie gazecie.

Z ilości nadesłanych głosów można wywnioskować, iż wielu lektorów cieszy się wielkim uznaniem wśród studentów, choć pojawiały się i głosy wręcz przeciwne. Ze względu na przytłaczającą ilość pozytywnych głosów, postanowiliśmy opublikować pierwszą 5 lektorów, wobec których respondenci wypowiedzieli się, że nauczą opornego studenta języka obcego a także pierwszą 5 lektorów, u których zdanie egzaminu nie sprawiało respondentom trudności.

Oto nazwiska osób, które zebrały najwięcej głosów:

Język angielski:

Nauczy

1. mgr E.Daschbach
2. mgr G.Jones
3. mgr U.Romańczuk
4. mgr D.Handley
5. mgr B.Baka

Łatwo zdać

- mgr B.Pietkiewicz
mgr U.Romańczuk
mgr M.Bednarski
mgr D.Handley
mgr P.Kruk

Język niemiecki:

Nauczy

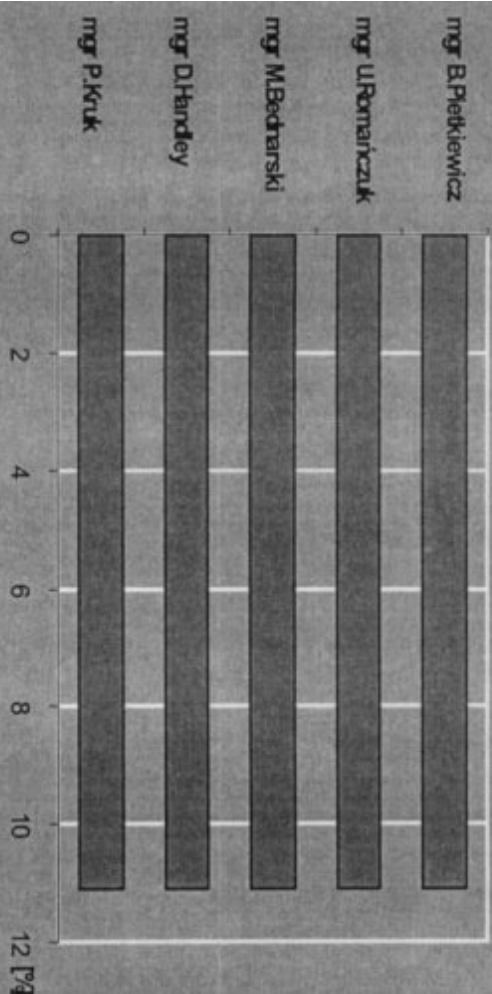
1. dr A.Kapuściarek
2. mgr J.Krupiarz
3. mgr M.Iżykowska
4. mgr E.Całus
5. mgr I.Frankiewicz

Łatwo zdać

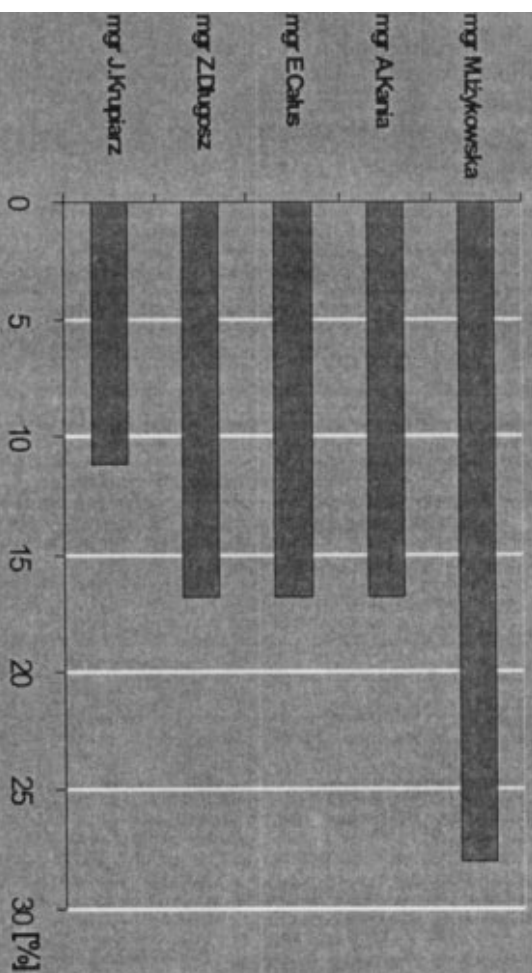
- mgr M.Iżykowska
mgr A.Kania
mgr E.Całus
mgr Z.Długosz
mgr J.Krupiarz

Jarek Jamka 

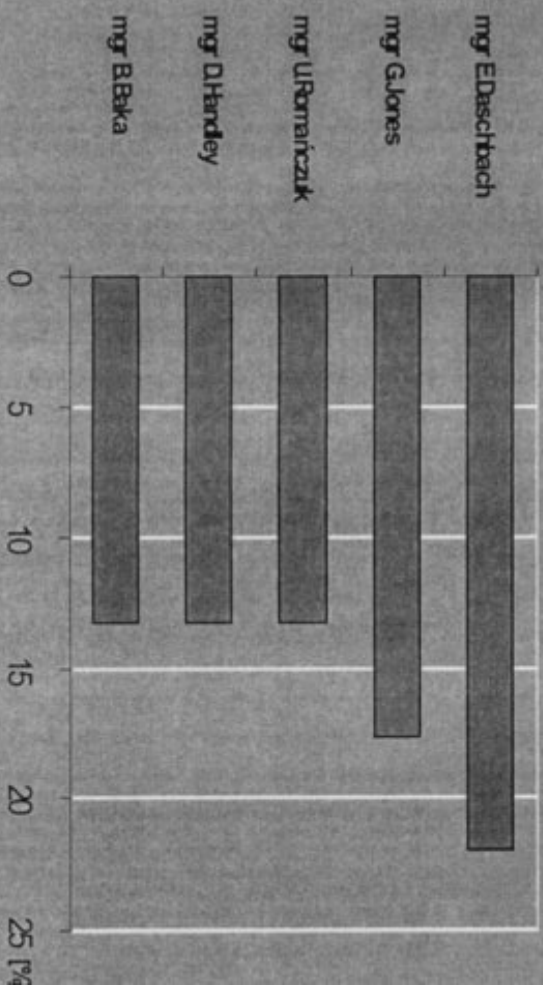
Pierwsza 5 lektorów języka angielskiego, u których zdanie egzaminu nie sprawia studentom trudności



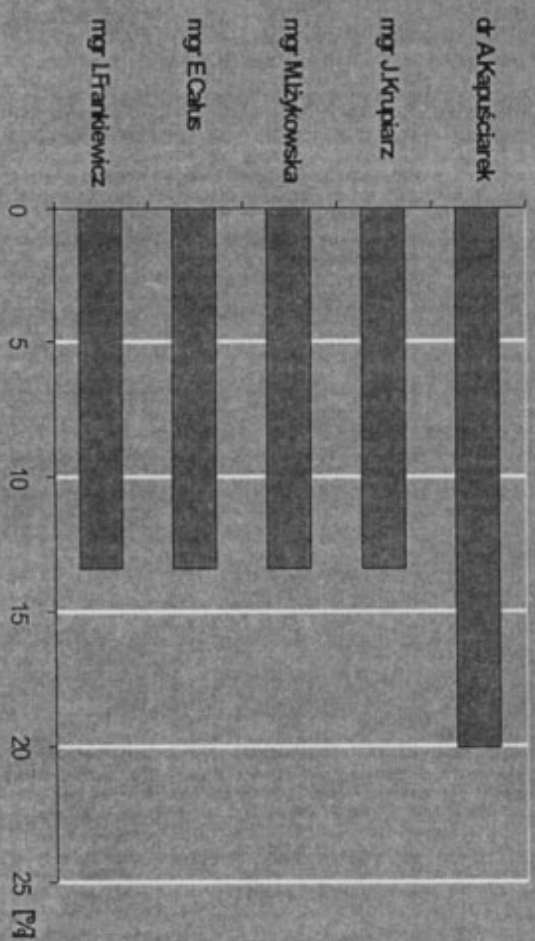
Pierwsza 5 lektorów języka niemieckiego, u których zdanie egzaminu nie sprawia studentom trudności



Pierwsza 5 lektorów języka angielskiego, którzy wg ankietowanych uczą języka obcego



Pierwsza 5 lektorów języka niemieckiego, którzy uczą studentów języka obcego



I've just called to say... Shit! Not working...

W rozpoczynającym się roku akademickim dzięki staraniom Fundacji Politechniki Wrocławskiej „MANUS” oraz pracowników Instytutu Telekomunikacji i Akustyki Wydziału Elektroniki na osiedlu akademickim przy ulicy Wittiga rusza pionierski projekt telefonizacji domów studenckich. Przedsięwzięcie to nazwane przez pomysłodawców Agendą Rozwoju Telefonii

Akademikowej

„Tele-Manus”

jest realizacją znanego już wcześniej pomysłu powołania do życia osiedlowej telefonii stacjonarnej. Godne uwagi jest natomiast nowatorskie podejście pomysłodawców wynikające z faktu, że centrala funkcjonować będzie w oparciu o usługi przedpłatowe. Oznacza to, że studenci mieszkający w domach studenckich na terenie „Wittigowa” będą korzystać z telefonów umieszczonych w pokojach płacąc z góry jedynie za impulsy telefoniczne według taryfy pakietu Standard oferowanego przez TPSA bez uiszczania opłaty abonamentowej. Indywidualne konta telefoniczne będą rozróżniane przez osobiste numery PIN przyznawane użytkownikom z chwilą pierwszej wpłaty w punkcie „Tele-Manus” znajdującym się na parterze w DS T-19. Skończą się zatem kilometrowe kolejki do automatów na karty telefoniczne oraz odciążona zapewne będzie słynna już witryna „net2phone”. Szczegółowych informacji o telefonii akademikowej można

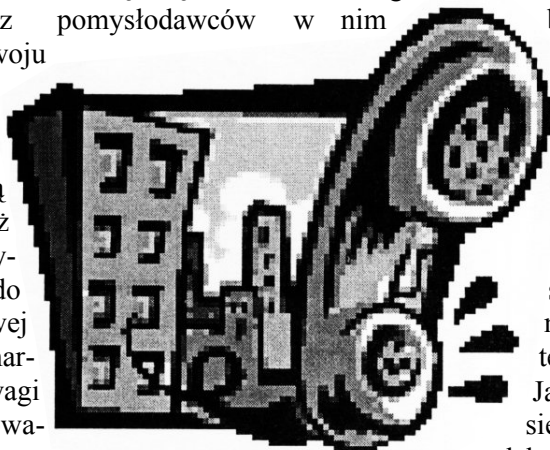
zasięgnąć w punkcie „Tele-Manus” lub pod numerem 330-94-00. W siedzibie tejże agendy oraz na stronach www.manus.pwr.wroc.pl znajduje się również szczegółowy regulamin korzystania z usług telefonicznych, z którym warto się zapoznać przed aktywacją swojego osobistego konta. Znajduje się w nim

bowiem kilka istotnych dla mieszkańców osiedla zapisów regulujących zasady odpowiedzialności za niewłaściwe korzystanie z usług telefonicznych.

Jak dowiedziała się nieoficjalnie redakcja „Żak”-a, już

przy pierwszym, testowym uruchomieniu osiedlowej centrali telefonicznej nie obyło się, jak to zwykle bywa z pionierskimi przedsięwzięciami, bez potknięć i problemów. Podwywca instalacji telefonicznej na osiedlu, wynajęty przez TPSA wykazał się rzadko spotykanym brakiem solidności, irytując tym samym wielu miesz-

kańców osiedla oraz lokalnego operatora telefonii – Fundację Manus. Zgłoszono kilkadziesiąt głuchych aparatów telefonicznych, niezabezpieczone skrzynki na piętrach DS-ów oraz niemały bałagan w numeracji telefonicznej. Konieczne okazały się interwencje w najwyższych szczeblach kierownictwa TPSA w Warszawie i Poznaniu, co może świadczyć o niekompetencji i braku dostatecznego zaangażowania osób w lokalnym oddziale firmy odpowiedzialnych za projekt. Stąd też powstały opóźnienia w uruchomieniu normalnego ruchu telefonicznego na osiedlu. Warto dodać, że miały one także nieco inne podłoże. Wiadomo było bowiem już pierwszego dnia, że istnieją pewne możliwości omijania taryfikacji rozmów prowadzonych przez studentów z aparatów w sieci telefonicznej na osiedlu. Stąd w trosce o ograniczenie strat, jakie z tego tytułu ponieść mogła TPSA, lokalny (i lojalny) operator telefonii akademikowej zdecydował się na tymczasowe ograniczenie ruchu telefonicznego do czasu rozwiązania wszystkich zaistniałych problemów. Wieszano więc psy, wieszano się i nadal się będzie wieszać na tele-molochu TPSA, który jak zawsze pokazał, że niczym jest dla niego klient. Nie są istotne dobre, solidne rozwiązania systemowe, które powinny być zagwarantowane na mocy podpisanych umów i zobowiązań. Ważne są tylko pieniądze, które wpłyną do jego wiecznie dziurawej kieszeni..



MARIECİK ○